

ALEKSANDRA NIEWIARA* | UNIwersYTET ŚLĄSKI W KATOWICACH

„Niebezpieczne sensy”. Badania dyskursu epok dawnych w kontekście teorii poznania kulturowego. Z problematyki źródeł i metod¹

Słowa kluczowe: dyskurs polityczny Rzeczypospolitej Obojga Narodów, semantyka historyczna, poznanie kulturowe, tekst i słownik w badaniach ewolucji pojęć.

doi: <https://doi.org/10.31286/JP.00247>

1. „Niebezpieczne sensy” – badanie ewolucji znaczeń wyrazów

Problem „niebezpiecznych sensów” wskazany w tytule artykułu nie dotyczy zawartości pojęciowej słów (choć słowa bywają „niebezpieczne” i w tym rozumieniu). Metaforyczny termin odnosi się do niebezpieczeństwa niewłaściwej interpretacji sensu wyrazów i pojęć, na które narażeni są badacze dawnego słownictwa, dawnych tekstów i dyskursów. Współcześnie posługują się tym terminem przede wszystkim historycy, badający dyskursy różnych epok w celu ustalenia zmian (niekiedy bardzo subtelnych) zachodzących w rozumieniu idei, wokół których ogniskowały się w różnych okresach historycznych dyskusje, debaty i przemiany społeczne (Grzeškowiak-Krwawicz 2018: 7–9). Oryginalnie metafora „niebezpiecznych sensów” pochodzi jednak z pracy brytyjskiego historyka języka i semantyka Clive’a Staplesa Lewisa. W książce *Studies in words*² C.S. Lewis (1960) sformułował uwagi dotyczące historycznojęzykowych analiz ewolucji semantyki wyrazów polisemicznych. Jego zdaniem w tego rodzaju pracach należy rozróżniać kilka typów sensów badanych słów. Poza ustaleniem kompletnego zestawu znaczeń wyrazu (*word’s meaning*) trzeba też umieć wyodrębnić znaczenie dominujące (*dominant sense*), typowe dla uczestników komunikacji w danej epoce, a także – dla pewnej grupy społecznej czy kulturowej. Jest to bardzo ważne, gdyż hierarchia znaczeń wyrazu polisemicznego zmienia się³ i może być inna u współczesnego badacza czy leksykografa niż u autora

* aleksandra.niewiara@us.edu.pl; ORCID: 0000-0002-5230-8547

1 Artykuł jest zmodyfikowaną i poszerzoną wersją referatu pt. „*Niebezpieczne sensy* – o zmianach rozumienia słów nazywających terminy ustrojowe Rzeczypospolitej Obojga Narodów”, przedstawionego podczas konferencji pn. „*Vertybės lietuvių ir lenkų kalbų pasaulėvaizdyje III. Praeitis ir dabartis kalboje ir kulturoje*” / „*Wartości w językowym obrazie świata Litwinów i Polaków III. Przeszłość i współczesność w języku i kulturze*”, która odbyła się na Uniwersytecie Wileńskim 7–8 października 2021 roku.

2 Książka jest zbiorem szkiców z zakresu historycznej i porównawczej semantyki na temat ewolucji pojęć i wyrazów: NATURE, SAD, WIT, FREE, SENSE, SIMPLE, CONSCIENCE AND CONSOIOUS, WORLD, LIFE, I DARE SAY. O popularności pracy świadczy aż dziesięć wznowień do 1990 roku.

3 Mówiąc słowami C.S. Lewisa (1960: 12–13), dominujące znaczenie wyrazu polisemicznego, które „leży na powierzchni naszych umysłów” (*lies uppermost in our minds*), zdobywa swój status wskutek określonych okoliczności historycznych

dawnego tekstu. C.S. Lewis zwraca ponadto uwagę na jednostkowe użycia wyrazów w tekstach. Zakłada, że mogą one odzwierciedlać charakterystyczne dla mówcy/pisarza rozumienie słowa (*speaker's/writer's meaning*), które jest oryginalne i niekoniecznie zgodne z sensem wyrazu dominującym w dyskursie jego epoki (istnieją przecież prekursorzy i epigoni idei)⁴.

Na tym tle brytyjski semantyk sformułował zasadę „niebezpiecznych sensów”⁵ (*dangerous senses*), która stanowi rodzaj przestrogi dla badaczy dawnego słownictwa. „Niebezpieczne” w tym wypadku okazuje się znaczenie (jedno ze znaczeń) badanego wyrazu polisemicznego, które dominuje (*dominant sense*) w umyśle interpretatora, nasuwa się jako pierwsze i właściwe, a w konsekwencji przyczynia się do mylnych interpretacji sensu słów lub niewłaściwej hierarchizacji znaczeń. „Niebezpieczeństwo” polega na tym, że w toku rozumowania nie potrafimy wyzwolić się od własnego pojmowania znaczenia słowa. W konsekwencji, np. podczas opisu i definiowania dawnego słownictwa, mimowolnie: (1) narzucamy wyrazom sens dominujący w naszej epoce (a np. marginalny w innych czasach), (2) narzucamy wyrazom sens, który dominuje w naszym indywidualnym rozumieniu słowa (i może różnić się od znaczeń typowych zarówno dla współczesności, jak i dla przeszłości), (3) narzucamy sens, który jest wprawdzie dominujący w epoce dawnej, ale jest niezgodny z jakimś możliwym akcydentalnym rozumieniem słowa w wypowiedzi kogoś z dawnych autorów.

Istotnym elementem koncepcji C.S. Lewisa jest zwrócenie uwagi na fakt, że wskazane „niebezpieczeństwa” dotyczą w równym stopniu badaczy, co autorów źródeł leksykograficznych (współczesnych i dawnych). Z tego powodu, w opinii uczonego, w semantycznych badaniach historycznojęzykowych należy zachować dużą ostrożność podczas korzystania ze słowników, a przede wszystkim – z definicji słownikowych. Nazywa je *tactical definition influenced by dominant sens* (taktycznymi, powstałymi pod wpływem dominującego sensu i do niego się dopasowującymi⁶) i twierdzi, że reprezentują pogląd leksykografa na temat właściwego sensu słowa, a ten jest uzależniony od rozumienia słowa dominującego w epoce, w której słownik

i utrzymuje go przez pewien czas. W innych okolicznościach któreś z pozostałych znaczeń może stać się dominujące. Autor podaje przykłady ze współczesnej mu angielszczyzny: dominującym sensem wyrazu *station* (pol. *stacja*) jest ‘stacja kolejowa’ (a nie – co moglibyśmy dodać – ‘stacja przekaźnikowa’), *evolution* (pol. *ewolucja*) – odnosi się najpierw do ‘ewolucji biologicznej’ (a nie do ‘ewolucji poglądów’). Zwraca też uwagę, że zmiany w hierarchii sensów mogą zachodzić zarówno na przestrzeni kilku stuleci, jak i kilkudziesięciu lat, co ilustruje zmianą zaobserwowaną podczas swego życia, a dotyczącą przekształceń dominującego sensu wyrazu *estate* ‘ziemia należąca do znaczącego właściciela ziemskiego’ > ‘teren pokryty małymi domkami’. W polszczyźnie ostatnich dziesięcioleci dobrym przykładem byłaby zmiana dominującego sensu słowa *galeria* ‘miejsce, gdzie wystawiane są dzieła sztuki’ > ‘sklep’.

4 Dostosowując wykład C.S. Lewisa do ustaleń współczesnej lingwistyki, można powiedzieć, że w jego ujęciu znaczenia wyrazu polisemicznego w umysłach użytkowników języka stanowią sieć radialną. W jej centrum znajduje się znaczenie, które C.S. Lewis określa jako dominujące, a co można utożsamić ze znaczeniem prototypowym. Inne znaczenia są bardziej peryferyjne. Układ znaczeń (przemieszczanie sensów z centrum na peryferie i odwrotnie) zmienia się w zależności od epoki, ale także w zależności od indywidualnych przyzwyczajzeń i wizji.

5 Jak pisze, nazwał je *niebezpiecznymi*, ponieważ ukierunkowują naszą uwagę w stronę mylnych odczytań („I call such senses dangerous senses because they lure us into misreadings”) (Lewis 1960: 13).

6 Angielski przymiotnik *tactical* zawiera liczne sensory, o czym świadczą m.in. jego synonimy (Spooner 1992: 546): *artful* ‘zręczny, przebiegły’, *calculated* ‘rozmyślny’, *clever* ‘bystry, sprytny’, *deliberate* ‘rozmyślny, przemyślny’, *planned* ‘zaplanowany’, *politic* ‘dobrze zaplanowany’, ‘ostrożny’, *prudent* ‘ostrożny’, *shrewed* ‘bystry, sprytny’, *skillful* ‘zręczny’, *strategic* ‘strategiczny’. W definicji C.S. Lewisa formuła *tactical* odpowiadałaby znaczeniu ‘ostrożny, zaplanowany w sposób niewykraczający poza obowiązujące zasady, tu: oczywiste i dominujące rozumienie wyrazu w «naszej» epoce’.

powstał, a nawet od własnej wizji słownikarza. Dotyczy to przede wszystkim słowników jednojęzycznych. Słowniki dwujęzyczne są, zdaniem C.S. Lewisa, pożyteczniejsze, gdyż odpowiedniki słów w innych językach wprowadzają perspektywę porównawczą, która pomaga w uchwyceniu prototypowego znaczenia słowa w danej epoce i języku. Podstawowym postulatem brytyjskiego uczonego wynikającym z koncepcji „niebezpiecznych sensów” jest włączenie do badań nad semantyczną ewolucją słownictwa drobiazgowych analiz tekstów (należących do różnych odmian stylistycznych) i ich kontekstów historycznych⁷, a tym samym – pośrednio – wskazanie wagi badań nad dyskursem.

2. Współcześni badacze wobec pułapki „niebezpiecznych sensów”

Sformułowane przez C.S. Lewisa tezy można określić jako prekursorskie wobec dynamicznie rozwijających się od końca lat 60. XX wieku badań dyskursu, szczególnie wobec tych, które są nastawione na opis ewolucji pojęć. Przestrogi semantyka stają się podstawą badań historycznych. Anna Grześkowiak-Krwawicz (2018) we wstępie do książki *Dyskurs polityczny Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Pojęcia i idee*⁸ przypomina, że w pracach historycznych na przełomie lat 60. i 70. XX wieku doszło do zmiany paradygmatu badawczego określanej jako *zwrot lingwistyczny*. Polegała ona na zwiększeniu nacisku w badaniach nie tylko na same idee, pojęcia (czym zajmowali się dotąd historycy idei, historycy myśli politycznej), ale też na język, jego formy i ich semantyczne i pragmatyczne nacechowanie, a przede wszystkim na kontekst lingwistyczno-historyczny, którego analiza jest niezbędna do zrozumienia intencji autora badanego tekstu. Wymienia badaczy francuskich (Robin 1973; Guilhaumou i in. (red.) 1974), niemieckich z bielefeldzkiej szkoły historii konceptualnej (Reichardt 1998; Koselleck 2001), a zwłaszcza brytyjskich kontekstualistów z tzw. szkoły Cambridge (Skinner 1989; Pocock 2009). Podkreślając zaś pewne nowatorstwo własnych badań dawnego dyskursu politycznego na gruncie polskim⁹, zwraca uwagę, że w polskiej nauce tą problematyką znacznie częściej

7 Przynosi to skojarzenia z długotrwałą dyskusją polskich językoznawców na temat źródeł wykorzystywanych w badaniach historycznojęzycznych, a przede wszystkim nad alternatywnym wyborem: słownik czy tekst? Historyk języka Aleksandra Janowska (2018: 74) streszcza tę dyskusję w artykule *Źródła a typy badań historycznych*, a z jej rozważań wynika, że świadomość niewystarczalności i ograniczeń danych słownikowych jest dziś, ponad pół wieku po C.S. Lewisie, akceptowana: „słowniki z natury swojej krępują własnymi interpretacjami, dokonany wybór, także źródłowymi, obciążone są sposobem myślenia czasów, w których powstawały”. Przytacza wypowiedzi badaczy średniowiecznej polszczyzny postulujących traktowanie słownika jako źródła uzupełniającego, a nie podstawowego (Mika, Słoboda 2015), choć jednocześnie docenia wartość słowników jako źródeł w badaniach słotwórstwa historycznego, a nawet leksykologicznych, w których C.S. Lewis by już upatrywał konieczność weryfikowania „niebezpiecznych sensów”. Inaczej ujmują to Ewa Woźniak i Rafał Zarębski (2018), którzy zwracają uwagę, że podczas refleksji na temat stanu polszczyzny urzędowej (terminów prawnych) w XIX wieku trzeba brać pod uwagę ówczesne teksty, z ostrożnością natomiast traktować słowniki Lindego, wileński, warszawski, które kompilują dane z różnych okresów i nie oddają faktycznego stanu języka w badanej epoce.

8 Autorka badała teksty pod kątem rozumienia terminów politycznych oraz próbowała ustalić ich status aksjologiczny. Tytuły rozdziałów jej pracy informują o słowach i pojęciach, które w toku badań historyk wskazała jako kluczowe dla dyskursu politycznego Rzeczypospolitej Obojga Narodów: 1. *Rzeczpospolita*, 2. *Prawo*, 3. *Wolność*, 4. *Od forma mixta do podziału władzy*, 5. *Zgoda – concordia*, 6. *Cnota radą dla Rzeczypospolitej*, 7. *Amor patriae – patriotyzm*, 8. *Dawność*, 9. *Na zakończenie porozmawiamy o nieobecnych. Własność*.

9 „[A]cz brzmi to zaskakująco, wciąż nie dysponujemy pełną historią myśli politycznej Rzeczypospolitej Obojga Narodów, a więc nie mamy punktu wyjścia, jakim dysponowali [prowadzący badania w zakresie historii pojęć – A.N.] badacze anglosascy, niemieccy czy francuscy” (Grześkowiak-Krwawicz 2018: 15–16).

niż historycy zajmowali się językoznawcy. Odnotowuje m.in. prace Ireny Szczepankowskiej (2004), Małgorzaty Dawidziak-Kładocznej (2012) oraz Beaty Raszewskiej-Żurek (2016). A można dalej uzupełniać wyliczenia bibliograficzne o inne teksty. Podziela ona jednak opinię wcześniej wyrażoną przez Urszulę Augustyniak (2004: 34–35), że: „podstawowym mankamentem zarówno ujęć polonistycznych, jak i historycznych jest «achroniczność»” wynikająca z traktowania przez historyków kultury szlacheckiej I Rzeczypospolitej jako modelu stabilnego, a „w studiach polonistycznych – z tradycji badania języka jako zamkniętej struktury, bez uwzględniania kontekstu historycznego”.

3. Podejście lingwistyki kulturowej: poznanie kulturowe i sieć pojęć w dyskursie

Nowe rozwiązania metodologiczne i narzędzia badawcze możliwe do wykorzystania w badaniach ewolucji pojęć w dyskursach oferuje dziś kognitywnie zorientowana lingwistyka kulturowa, a przede wszystkim jej warianty oparte na teorii poznania kulturowego (Sharifian (red.) 2015). Przedmiotem badań w tym nurcie staje się kolektywnie i dynamicznie ujęta wiedza kulturowa „wyłaniająca się z interakcji między poszczególnymi członkami danej grupy przebywającymi w różnych miejscach i w różnym czasie” (Sharifian 2016: 36). Kształt form językowych i zawartość treściowa składowych poznania kulturowego, czyli: konceptualizacji kulturowych (schematów, kategorii, metafor), są zmienne i nieustannie negocjowane oraz renegotjowane w czasie życia jednego pokolenia oraz międzypokoleniowo, a także w kontaktach z członkami różnych grup, również należącymi do innych kultur.

Zaplecze metodologiczne stanowią koncepcje poznania i przetwarzania informacji w umyśle. Model enaktywny nastawiony na opis dynamicznego odtwarzania powiązań między elementami sieci pojęć (węzłami, klastrami) umożliwia ukazanie jej wariantów (np. na różnych stadiach ewolucji wiedzy kulturowej). Charakterystyka poznania jako ucieleśnionego i usytuowanego włącza obligatoryjnie do badań poznania kulturowego analizę kontekstów, w których dochodzi do negocjowania treści wiedzy kulturowej, uwzględniając konteksty: fizyczne, biologiczne, środowiskowe, społeczne, kulturowe, geograficzne, klimatyczne i in. Istotnym elementem jest zauważenie mechanizmu poznania rozszerzonego, co wymaga odrębnych badań nastawionych na opis nośników i banków pamięci, także odgrywających rolę zewnętrznego kontekstu wiedzy (w różnych epokach odmiennego)¹⁰. W teorii kolektywnego poznania kulturowego Farzad Sharifian (2016: 41) akcentuje też czynnik rozproszenia poznania kulturowego (*distributed cognition*), tj. fakt, że elementy składające się na całość konceptualizacji danej kultury (np. A, B, C, D, E, F, G, H) są nierównomiernie i w różnych kombinacjach rozdystrybuowane w umysłach jednostek, np.: x [A, B, C, G], y [B, C, D, E, H], z [A, F, G] itd.

Koncepcja poznania kulturowego w pewnym stopniu rozwija ustalenia omawianych wcześniej badaczy. Podobieństwa dotyczą problemów rozpoznawania dominujących w danej epoce sensów wyrazu (C.S. Lewis), zmian kryteriów oczywistości pojęć w różnych epokach historycznych i rozpatrywania ich w „minionym społecznym i politycznym kontekście” (Koselleck

¹⁰ Na temat tzw. *4E cognition* (poznania czterech E), które charakteryzuje się jako: *embodied* (ucieleśnione), *embedded* (usytuowane), *enactive* (enaktywne), *extended* (rozszerzone) zob. Newen i in. (red.) 2018.

2001: 39), teorie poznania rozproszonego kontynuują natomiast myśl C.S. Lewisa na temat odrębności *speaker's/writer's meaning*, czyli różnorodności rozumienia znaczeń słów przez poszczególnych autorów tworzących w tym samym czasie. Nowością jest zaproponowanie nowych narzędzi badawczych i uwypuklenie aspektu zbiorowego przetwarzania danych w obrębie lingwokultury.

4. Rzeczpospolita i państwo

Teoretyczne uwagi dotyczące badań nastawionych na zrozumienie pojęć i odpowiadających im słów w różnych epokach historycznych zilustruję na przykładzie porównania próbek analiz współczesnego i dawnego znaczenia leksemów *państwo* i *Rzeczpospolita*.

4.1. Współczesna sieć pojęciowa na podstawie źródła leksykograficznego

Na podstawie definicji zawartych w WSJP PAN można stwierdzić, że wymienione leksemy wchodzą w relację semantyczną hipo- i hiperonimii. *Rzeczpospolita* definiowana jest za pomocą definiensa *państwo*. *Rzeczpospolita* 1. 'Polska, państwo w Europie' oraz 2. 'władze Rzeczpospolitej – państwa', *rzeczpospolita* 'republika – państwo', a dodatkowo oba definienda opatrzone są w słowniku kwalifikatorem *książk.*, co sytuuje leksem, a z nim pojęcie, na peryferiach kategorii. Inaczej jest w wypadku rozbudowanego i polisemicznego hasła *państwo*. Na jego przykładzie można już spróbować odtworzyć sieć leksykalną oraz pojęciową.

Z interesującego nas znaczenia: 'zorganizowana politycznie duża grupa ludzi, przeważnie tej samej narodowości, z niezależną formą rządów, zajmująca terytorium o ściśle określonych granicach' można wyprowadzić zbiór składników semantycznych: 'ludzie', 'naród', 'władza', 'rząd', 'terytorium', 'granica', które w przybliżeniu odpowiadają komponentom sieci pojęć aktywizowanych w umyśle w momencie użycia w dyskursie słowa *państwo*. Kolokacje odnotowane w WSJP PAN¹¹ uzupełniają ten zbiór o dodatkowe pojęcia, w tym: 'ustrój', 'obywatel', 'społeczeństwo', 'służba', 'zagrożenie', 'administracja' i in.

Próbując odtworzyć na podstawie danych zawartych w WSJP PAN architekturę sieci, tj. ukazać powiązania między klastrami grupującymi odpowiednie pojęcia, można stwierdzić, że współcześnie dominujące sensy wyrazu *państwo* są konstruowane w wyniku aktywizowania i przetwarzania pojęć zgrupowanych w trzech wzajemnie powiązanych klastrach: LUDZIE ('ludzie', 'naród', 'społeczeństwo', 'obywatel', 'obywatelka'), WŁADZA ('władza', 'rząd', 'administracja', 'ustrój', 'przywódca', 'funkcje kierownicze', 'najwyższe stanowiska', 'naczelnik', 'głowa',

11 Podano: *potężne, silne; nowe, obce, własne; nowoczesne; niepodległe, niezależne, odrębne, samodzielne, suwerenne, wolne; federalne, narodowe, wielonarodowe; demokratyczne, prawne, praworządne, rozwinięte; totalitarne, zaborcze państwo; państwo moskiewskie, niemieckie, polskie...; barbarzyńskie; kapitalistyczne, ludowe, socjalistyczne; świeckie, wyznaniowe; podziemne; członkowskie (Unii Europejskiej), kandydujące, sojusznice, unijne; państwa afrykańskie, bałtyckie, skandynawskie; zachodnie...; państwo Izrael, państwa NATO, Osi, Unii Europejskiej, państwo o gospodarce rynkowej, o jakimś ustroju; w Europie, państwo i naród, państwo i społeczeństwo; głowa, naczelnik, obywatel, obywatelka, prezydent, przywódca, władze; budżet, granice, interes, skarb, stan, stolica, teren, ustrój; dzieje państwa; na koszt państwa; eurodeputowani z 25 państw; funkcje, (kierownicze, najwyższe) stanowiska, władza w państwie; należy państwu, państwo funkcjonuje; służyć, szkodzić, wyrządzać szkody, zagrozić/zagrażać państwu; wzmocnić, założyć państwo; administrować, kierować, rządzić, zarządzać państwem (WSJP PAN).*

‘kierować’, ‘rządzić’), TERYTORIUM (‘terytorium’, ‘teren’, ‘granica’, ‘zagrożenie’, ‘zaborcze’, ‘odrębne’, ‘własne’, ‘obce’)¹².

4.2. Dawna sieć pojęciowa na podstawie źródła leksykograficznego

Wydaje się, że te właśnie składniki znaczenia leksemu *państwo* i zawartość odpowiadającego mu pojęcia są uniwersalne, niezmiennie w toku ewolucji lingwokultury. W kontekście naszych rozważań należy jednak założyć, że należą do „niebezpiecznych sensów”, które ukierunkowują nasze postrzeganie ich rozumienia w epokach dawnych. W pewnym stopniu dowodzi tego praca Julii Legomskiej (2010) poświęcona analizie staropolskiego i średniopolskiego rozumienia terminów: *państwo*, *naród*, *ojczyzna*.

Autorka – wychulona na obecność „niebezpiecznych sensów”¹³ – celem swych badań uczyniła odtworzenie struktur treściowych pojęć odpowiadających wymienionym leksemom i ukazanie ich w sieci pojęć wzajemnie powiązanych i odpowiednio profilowanych. A ponieważ podstawą materiałową były definicje i konteksty ze słowników staropolskiej (SSp) i XVI-wiecznej (SPXVI) polszczyzny, można na podstawie tej pracy¹⁴ zweryfikować lub sfalsyfikować omówioną tezę o mniejszej przydatności słownikowych *tactical definitions* w badaniach historyka języka nastawionego na zgłębienie poznania kulturowego właściwego dla danej epoki.

W odniesieniu do leksemu *państwo* wnioski są dwojakie. Z jednej strony wartość poznawczą mają zrekonstruowane bogate sieci powiązanych pojęć, z drugiej – można zauważyć silne eksponowanie jako komponentu sieci pojęcia WŁADZA, o którym J. Legomska (2010: 35–76) pisze, że strukturyzowało siatkę polisemicznych znaczeń wyrazu *państwo* i wylicza ich sensy: ‘władza’ jako ‘przedmiot’, ‘podmiot’, ‘proces’, ‘organizacja’, ‘relacja’, ‘bogactwo’, ‘wysoka pozycja społeczna’, ‘całość polityczna’, ‘terytorium’, ‘mieszkańcy’, ‘naród’, ‘stan’, ‘dom’, ‘gospodarstwo’, ‘zgoda’, ‘jednostka całości politycznej’, np. ‘królestwo’, ‘rzeczpospolita’. Wydaje się zatem, że podane komponenty semantyczne odpowiadają składnikom współczesnej sieci pojęć zrekonstruowanej na podstawie materiału z WSJP PAN i grupują się w klastrach: LUDZIE, WŁADZA, TERYTORIUM.

Można mieć tu jednak pewne wątpliwości dotyczące mimowolnego podążania za sugestiami leksykografów i naszymi współczesnymi wyobrażeniami. Najważniejsza – dotyczy architektury sieci, choć niekoniecznie jej składników. Te drugie ze słowników można precyzyjnie wyabstrahować (co widać w skrupulatnym badaniu J. Legomskiej), ale już ocena dotycząca np. liczebności poszczególnych klastrów, wyrazistości i utrwalenia pojęć i ścieżek kognitywnych, silniejszych i mocniejszych powiązań między klastrami jest bardzo utrudniona, a nawet niemożliwa. Kłopotliwe jest np. stwierdzenie, czy ustalone w toku kwerendy źródeł

12 Przetwarzanie danych w sieci przebiega równolegle, np. węzeł ‘przywódca’ jest powiązany jednocześnie z klastrem LUDZIE i klastrem WŁADZA. Także klastry są dalej powiązane, np. WŁADZA z klastrem SIŁA (ekonomiczna) grupującym pojęcia: ‘interes’, ‘skarb’, ‘budżet’, ‘koszt’, z klastrem USTRÓJ grupującym pojęcia ‘demokratyczne’, ‘totalitarne’, ‘praworządne’, ‘kapitalistyczne’, ‘socjalistyczne’, ‘wyznaniowe’ itd.

13 Jako przestrożę przytoczyła we wstępie myśl historyka Aleksandra Gieysztor (1990) w zupełności odpowiadającą tezom C.S. Lewisa: „Nasza współczesność jako nieunikniony punkt odniesienia w badaniu dawnej mentalności dźwiga ryzyko anachronizmu, my stosujemy nasze słownictwo i nasze kryteria do czasu przeszłego” (za: Legomska 2010: 9).

14 Podkreśliły – ceniej i cytowanej zarówno przez językoznawców, jak i historyków.

leksykograficznych komponenty semantyczne: ‘dom’, ‘zgoda’, ‘relacja’, ‘terytorium’, ‘bogactwo’ są w sieci pojęć odpowiadających wyrazowi *państwo* peryferyjne, czy centralne; nie jest jasne, w których klastrach siatki pojęciowej są najczęściej zgrupowane. Nawet status komponentu semantycznego ‘władza’, wyodrębnionego jako strukturyzujący całą sieć pojęcia *państwo*, jest niepewny. Za jego eksponowaną pozycją ma np. przemawiać etymologia słowa *państwo* derywowanego od leksemu *pan*, który wywodzi się – jak przytoczono za SBrück – ze zmodyfikowanego fonetycznie wyrazu *żupan*: terminu będącego tytułem „urzędnika chana awarskiego” (a z czasem – „kasztelana”), a więc odnoszącym się do podmiotu władzy. W konsekwencji uzasadnia to semantyczny związek ‘państwa’ i ‘władzy’. Korzystając jednak z innego źródła leksykograficznego, można wyprowadzić odmienne wnioski. W SEBOR pochodzenie słowa *pan* objaśnia się np. dokładniej: jako derywowane od *gōpan* – ‘pan władca’ < sansk. *gup-* ‘strzec, chronić’. W tym ujęciu zatem nie ‘władza’, a ‘ochrona’ mogłaby być pojęciem strukturyzującym siatkę znaczeń leksemu *państwo*. Wypada ocenić, że badanie wykorzystujące jako źródło słownik może być tylko wstępnym etapem odkrycia zrozumienia pojęć w epokach dawnych.

4.3. Dawna sieć pojęciowa na podstawie frekwencyjnej analizy tekstów

Dokładniejsze ustalenia można uzyskać w toku analiz dyskursu skoncentrowanych na badaniu występowania w tekstach wyrazów odpowiadających pojęciom ‘państwo’ i ‘rzeczpospolita’. Przykładem w ten sposób zaprojektowanego postępowania jest praca historyk U. Augustyniak (2004) na temat polskiej i łacińskiej terminologii ustrojowej w publicystyce politycznej epoki Wazów. Autorka wykorzystwała „metodę frekwencyjną badania częstotliwości występowania podstawowych terminów politycznych [...] w zastosowaniu do państwa w ogóle i państwa polskiego w szczególności, równoległe w wersji łacińskiej i polskiej” (Augustyniak 2004: 35). Zwraca tutaj uwagę nie tylko uwzględnienie terminologii łacińskiej i polskiej, co wobec faktu dwujęzyczności Polaków tworzących dyskurs polityczny w XVII wieku jest bardzo ważne, ale także ukazanie ewolucji dyskursu w odmiennych kontekstach politycznych, czyli rozczłonkowanie badania na charakterystykę słownictwa w trzech okresach: rokосу sandomierskiego w latach 1606–1607 (dalej RS), *interregnum* w 1632 roku (dalej IR) i wycinka panowania Jana Kazimierza – 1648 rok (dalej JK).

Z badań wynika, że w tekstach z każdego z badanych okresów najczęściej występowały leksemy: *Res publica* (RS – 52, IR – 91, JK – 107) i *Rzeczpospolita* (RS – 102, IR – 202, JK – 110). Były one używane w odniesieniu do ‘państwa polskiego’, ale zdarzały się jako określenia ‘innego państwa’ lub ‘każdego państwa’ (RS – 15, IR – 12, JK – 16), a dodatkowo denotowały także ‘ludzi’, ‘szlachtę’, ‘obywateli’ (RS – 10, IR – 49, JK – 57) oraz ‘sejm’ (RS – 9, IR – 27, JK – 39). Podobnie wysoką frekwencją miały inne terminy, które odnosiły się do państwa polskiego lub jego składowych: *Korona* (RS – 24, IR – 21, JK – 46), *regnum* (RS – 0, IR – 47, JK – 69), *Wielkie Księstwo Litewskie* (RS – 0, IR – 16, JK – 28), z mniejszą reprezentacją wyrażenia *Magnus Ducatus Lithuaniae* (RS – 0, IR – 6, JK – 2).

Słowo *państwo* pojawiało się w tekstach rzadziej i z odniesieniami do pojęć: ‘każde’ (RS – 2, IR – 16, JK – 55), ‘obce konkretne’ (RS – 10, IR – 6, JK – 10), ‘polskie’ (RS – 1, IR – 0, JK – 11). Z kontekstów wynika, że formowało klaster PAŃSTWO OGÓLNIEM/USTRÓJ wraz z pojęciami

nazywanymi przez leksemy: *królestwo* (RS – 15, IR – 14, JK – 54), *monarchia* (RS – 6, IR – 3, JK – 7), *democratia* (RS – 7, IR – 0, JK – 1), *status* (RS – 0, IR – 0, JK – 17).

Frekwencyjne analizy tekstów politycznych z XVII wieku pokazują zatem, że ówczesni autorzy myśleli o państwie w kategoriach najczęściej używanych terminów: *Rzeczpospolita* i *Res publica*. W dyskursie i w sieci pojęć to one były centralne i nadrzędne. Stanowi to istotną różnicę w porównaniu z rozumieniem współczesnym, w którym, jak pokazano wcześniej, kategorią nadrzędną jest ‘państwo’, podrzędną ‘republika’, a *Rzeczpospolita* jest tylko nazwą własną państwa polskiego¹⁵.

4.4. Dawne i współczesne pojęcia w badaniu dyskursu metodą poznania kulturowego.

Metafora kulturowa

Nie tylko frekwencja występowania wyrazów w tekstach pomaga w wykryciu odmienności w ustrukturyzowaniu sieci pojęć i sieci leksykalnych. Istotną przewagą badania tekstów jest możliwość wykrycia nieoczekiwanych z perspektywy współczesnej powiązań między pojęciami.

A. Grześkowiak-Krwawicz (2018: 32–33), poszukując różnicy między współczesną wizją *rzeczypospolitej* a tą właściwą dla uczestników debaty publicznej w okresie *Rzeczypospolitej Obojga Narodów* (w okresie od XVI do co najmniej połowy XVIII wieku), podjęła się zbudowania definicji słowa *Rzeczpospolita/rzeczpospolita*, która w formie odpowiadałaby dzisiejszym standardom, ale byłaby zgodna z dawnymi wyobrażeniami. Składniki tej hipotetycznej definicji to: „państwo w ogóle”, „państwo o konkretnym systemie rządów (choć niekoniecznie dzisiejszej republiki)”, „konkretny byt polityczny (z określonym terytorium), tj. połączone unią Polska i Litwa”, „wszyscy mieszkańcy tego państwa” (rzadko), „wszyscy obywatele tego państwa, a więc szlachta” (częściej), „konstrukcja tworząca ustrój polityczny tego państwa, trzy sejmujące stany lub tylko izba poselska”; a w hierarchii wartości – „najwyższa wartość polityczna, ideał ładu politycznego, wymagające nieustannej troski dobro publiczne”. Własną próbę historyk oceniła jednak negatywnie, stwierdzając, że przedstawiony podział znaczeń terminu *rzeczpospolita/Rzeczpospolita* byłby w ramach wyobrażeń dawnych Polaków „czymś sztucznym i niepotrzebnym i chyba nie do końca zrozumiałym”.

Rzeczpospolita była dla nich tym wszystkim jednocześnie [...]. Badacze i *Rzeczypospolitej* już od jakiegoś czasu opisują i analizują „pełne utożsamienie się obywateli z państwem” i zwracają uwagę, że w wypowiedziach polskich nastąpił „zanik odrębności państwa i społeczeństwa, wzajemne ich przenikanie”. Właściwie trudno mówić o zaniku, było to raczej odwołanie się do wizji państwa, która takiej odrębności w ogóle nie brała pod uwagę (Grześkowiak-Krwawicz 2018: 33).

Zrozumienie sensu kluczowego pojęcia ówczesnego dyskursu politycznego, jakim był termin *Rzeczpospolita*, jest natomiast możliwe – jak wynika z pracy historyk – gdy będziemy je

¹⁵ Można dodać, że także w omawianej pracy J. Legomskiej (2008: 76) w schemacie obrazującym „matrycę domen, do których odsyła leksem *państwo*” termin *rzeczpospolita* został zamieszczony w grupie terminów odpowiadających ustrojowym typom państwa: *monarchia*, *królestwo*, *korona*, *rzeczpospolita*.

rozpatrywać w kontekście rozbudowanej sieci całokształtu pojęć formujących ówczesny dyskurs, np. zalecanych wartości, takich jak: ‘równość’, ‘zgoda’, ‘dawność’, ‘cnota’, ‘prawo’, ‘wspólna Rzeczpospolita’, ‘obywatel jako czynny członek wspólnoty’ i in.

W takim ujęciu centralną pozycję w dyskursie zajmuje wyobrażenie Rzeczypospolitej jako CIAŁA (*corpus reipublicae*). Jego tekstowe realizacje z dzisiejszej perspektywy mogą mieć tylko wymiar retorycznie używanej metafory. Uwzględniając jednak perspektywę poznania kulturowego, trzeba założyć, że dla ówczesnych było to wyobrażenie ucieleśnione, usytuowane w doświadczeniu życia społecznego. Jego psychofizyczny wymiar realizował się w przekonaniu, że na ciało Rzeczypospolitej składają się, w swym fizycznym i duchowym wymiarze, oni sami (*cives*, obywatele – równi, wolni). Potwierdzają to liczne przykłady z tekstów dyskursu politycznego: „Corpus zaś integrum synów koronnych i Księstwa Litewskiego uważam Rempublican” (1653), „Tota Respublica, my, my sami” (1573), „respublica nostra libera” (1606–1608), „z kogoż złożona Rzeczpospolita, jeśli nie z nas samych” (1764), „Rzeczpospolitą każdy obywatel składa” (1788). Potwierdzają to także teksty artystyczne. Jakub Bohuszewicz (2008: 93) w artykule poświęconym semiotycznej analizie *Obrazu szlachcica polskiego...* Wacława Kunickiego (1615/1997) wskazuje jako zasadę kompozycyjną XVII-wiecznego tekstu właśnie przenikanie się dwóch aspektów doświadczanej przez człowieka rzeczywistości: społecznego i jednostkowego, „ciała szlachcica, cnót oraz państwa”, między którymi zachodzi relacja „podwójnego przekodowania: z poziomu ciała na poziom cnót, a następnie z poziomu cnót na poziom państwa”¹⁶.

Szczególny status omawianej metafory wynika jednak nie tylko z jej powszechnego wykorzystania w różnych odmianach dyskursu, ale też z tego, co w teoriach poznania określa się jako *profilowanie afektywne*:

Słowa, obrazy, gesty, znaki na ciele, terminologie, historie, rytuały, zwyczaje, pouczenia, melodie i rozmowy nie są tylko nośnikami (odbiciami, symptomami, emanacjami) kryjących się gdzie indziej uczuć, lecz także miejscem, samym ich mechanizmem (Gertz 2002/2011: 35).

Metafora *corpus reipublicae* najdobitniej realizuje się bowiem w wypowiedziach dokumentujących postrzeganie ‘rzeczypospolitej’ jako podmiotu kolektywnego doświadczającego tych samych uczuć, których doznają osoby składające się na wspólnotę. Cierpienia i krzywdy Rzeczypospolitej uznawało się za własne, a swoje jednostkowe – projektowało się na całość Rzeczypospolitej. A. Grześkowiak-Krwawicz (2018: 40) cytuje: „Izali kiedy Rzplitej źle, jemu [jednostce – A.N.] dobrze dziać się może?” (1606), „jako *ex aequo* z innymi stanami

16 „Ciało pojawia się u Kunickiego pojmowane w ramach systemu niearbitralnej odpowiedniości, np. uszy to posłuszeństwo (bo człowiek posłuszny to ten, który słucha pewnych poleceń), prawa ręka to męstwo w obliczu wroga (gdyż w prawej ręce szlachcic trzyma miecz), a lewa ręka to może nie tyle pokój, ile łaskawość i ludzkość jako postawy sprzyjające dążeniu do pokoju (ponieważ lewa ręka jest przeciwna prawej, tak jak wojna jest przeciwna pokojowi). Przepisanie poszczególnym częściom ciała określonych funkcji jest jednak tylko wstępem do dalszego przekodowania cnót na odpowiadające im aspekty życia w państwie. Przykładowo: jeśli prawej ręce odpowiada męstwo, to męstwu odpowiada wojna; nosowi odpowiada roztropność, która z kolei nakazuje troskę o «zdrowie Rzeczypospolitej» [...] roztropnie jest wierzyć tylko tym, którzy dotrzymywali i dotrzymują przyjaźni [np. w zgodzie z traktatami politycznymi – A.N.]” (Bohuszewicz 2008: 98).

ad Republicam pertinemus, tak zarówno nas te *mala affligunt* i cokolwiek *atrox Reipublicae accidere* może, tedy *ex aequo imminet* tej synom ojczyzny” (1665), „*in uno corpore Reipublicae idem omnibus membris mali sensus est* [...] pan marszałek [Jerzy Lubomirski] *agravatus*, i że cała w nim Rzplita ginie” (1665).

W terminach teorii poznania kulturowego można opisane zjawisko wyjaśniać w kategoriach *metafory kulturowej* (Sharifian (red.) 2015) należącej do zbioru konceptualizacji kulturowych typowych dla pewnej zbiorowości. Trzeba jednak wówczas zapytać – jak Zoltán Kövecses (1999) – czy metafora konstytuuje, czy odzwierciedla modele kognitywne. Z jednej strony, wiadomo, że koncept przedstawiania ciała ludzkiego jako mikrokosmosu odpowiadającego makrokosmosowi jest w kulturze europejskiej dobrze umocowany od starożytności, a zatem wpływał na jednostkowe i społeczne wyobrażenia i skutkowało powstawaniem coraz to nowych realizacji (konstytuował je). Z drugiej jednak strony, odrębne wzory i praktyki społeczne w różnych kulturach odpowiadają zróżnicowanemu poznaniu kulturowemu, odmiennym konfiguracjom schematów i konceptualizacji kulturowych, których specyfikę chcemy poznać.

Z omówionych wcześniej przykładów wynika, że metafora ‘ciało Rzeczypospolitej z nas samych złożone’ w spontanicznych afektywnych wypowiedziach dyskursu politycznego Rzeczypospolitej Obojga Narodów nie tyle (lub nie tylko) kontynuowała i konstytuowała na nowo znane europejskie wyobrażenie, ile – wykorzystując propozycję Z. Kövecsesa – właśnie odzwierciedlała jakiś nowy, usytuowany w specyficznym kontekście kulturowym (tu: ustrojowym) model poznawczy, w którym może silniej niż gdzie indziej jednostka odczuwała (przynajmniej postulatywnie) utożsamienie ze wspólnotą. Trwałości takiej konceptualizacji i dalszego kulturowego negocjowania jej sensów dowieść mogą dalsze badania dyskursu w ewolucji.

Zakończenie

Przedmiotem artykułu były rozważania na temat możliwości wykorzystania w badaniach dyskursu epok dawnych inspiracji płynących z rozwiązań metodologicznych proponowanych przez historyków języka, historyków idei, semiotyków, a przede wszystkim – lingwistów kulturowych sytuujących swe badania w kontekście teorii poznania kulturowego. W dobie studiów interdyscyplinarnych, a także transdyscyplinarnych (Nycz 2006; Kita 2012: 25), wzajemne korzystanie z metod wypracowanych na gruncie różnych dyscyplin jest bardzo pożyteczne. Mimo odmienności podstaw teoretycznych, szczegółowych celów i metod badawczych wspólnym dążeniem autorów cytowanych i omówionych w artykule prac jest – najogólniej mówiąc – właściwe zrozumienie przeszłości i uchwycenie jej interakcji z teraźniejszością. Z podanych propozycji wynika, że ów cel można osiągnąć za pomocą badań dyskursu, jako że to w nim kształtują się sensy wyrazów i pojęć. Warunkiem skuteczności tego rodzaju działań jest natomiast m.in. postępowanie zgodne z dawną przestrogą C.S. Lewisa na temat „niebezpiecznych sensów”. Próbując zrozumieć dawne wyobrażenia o świecie, zrekonstruować dawne kolektywne poznanie kulturowe, musimy założyć, że mogły być one inne niż nasze, a narzucające się podobieństwa są tylko pozorne.

Bibliografia

- Augustyniak U. 2004: *Polska i łacińska terminologia ustrojowa w publicystyce politycznej epoki Wazów*, [w:] J. Axer (red.), *Łacina jako język elit*, DiG, Warszawa, s. 33–72.
- Bohuszewicz J. 2008: *Ciało jako metafora Rzeczypospolitej. Analiza semiotyczna Obrazu szlachcica polskiego Waclawa Kunickiego*, „Litteraria Copernicana”, nr 2(2), s. 92–109.
- Dawidziak-Kładoczna M. 2012: *Językowe aspekty kultury politycznej Sejmu Wielkiego*, Wydawnictwo Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, Częstochowa.
- Geertz C. 2002/2011: *Kultura, umysł, mózg*, „Teksty Drugie”, nr 1/2, s. 31–42.
- Gieysztor A. 1990: *Słowo wstępne*, [w:] A. Gieysztor, S. Gawlas (red.), *Państwo, naród, stany w świadomości wieków średnich*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa, s. 5–7.
- Grzeskowiak-Krwawicz A. 2018: *Dyskurs polityczny Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Pojęcia i idee*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Toruń.
- Guilhaumou J., Maldidier D., Prost A., Robin R. (red.) 1974: *Langage et idéologies. Le discours comme objet de l'histoire*, Les Éditions ouvrières, Paris.
- Janowska A. 2018: *Źródła a typy badań historycznojęzykowych*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego”, nr 74, s. 71–80.
- Kita M. 2012: „Razem”: *konsiliencja, interdyscyplinarność, transdyscyplinarność*, [w:] M. Kita, M. Ślawska (red.), *Transdyscyplinarność badań nad komunikacją medialną*, t. 1: *Stan wiedzy i postulaty badawcze*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 11–30.
- Koselleck R. 2001: *Semantyka historyczna*, red. H. Orłowski, W. Kunicki, przeł. W. Kunicki, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań.
- Kövecses Z. 1999: *Metaphor. Does it constitute or reflect cultural models*, [w:] R.W. Gibbs, G.J. Steen (red.), *Metaphor in cognitive linguistics*, John Benjamin, Amsterdam, s. 167–188.
- Kunicki W. 1615/1997: *Obraz szlachcica polskiego przez Waclawa Kunickiego z domu Bończa wystawiony*, posłowie T. Ulewicz, oprac. filologiczne i edytorskie W. Walecki, Collegium Columbinum, Kraków.
- Legomska J. 2010: *Państwo, naród, ojczyzna w dawnej polszczyźnie. Leksykalno-semantyczny opis pojęć*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Lewis C.S. 1960: *Studies in words*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Mika T., Słoboda A. 2015: *Wyrażenia funkcyjne w średniowiecznej polszczyźnie z perspektywy składniowej. Wybrane problemy badawcze*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice–Poznań.
- Newen A., De Bruin L., Gallagher S. (red.) 2018: *The Oxford handbook of 4E cognition*, Oxford University Press, New York.
- Nycz R. 2006: *Kulturowa natura, słaby profesjonalizm. Kilka uwag o przedmiocie poznania literackiego i statusie dyskursu literaturoznawczego*, [w:] M.P. Markowski, R. Nycz (red.), *Kulturowa teoria literatury. Główne pojęcia i problemy*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, Kraków, s. 5–38.
- Pocock J.G.A. 2009: *Political thought and history. Essays on theory and method*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Raszewska-Żurek B. 2016: *Zgoda w rozumieniu Polaków czasów staro- i średniopolskich*, Wydawnictwo Instytutu Sławiastyki Polskiej Akademii Nauk, Warszawa.
- Reichardt R. 1998: *Historische Semantik zwischen lexicometrie und New Cultural History. Einführende Bemerkungen zur Standortbestimmung*, [w:] R. Reichardt (red.), *Aufklärung und Historische Semantik: interdisziplinäre Beiträge zur westeuropäischen Kulturgeschichte*, Duncker & Humblot, Berlin, s. 7–44.
- Robin R. 1973: *Histoire et linguistique*, Armand Colin, Paris.
- SBrück: A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1993 [przedruk wydania I: Kraków 1927].
- SEBOR: W. Boryś, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2008.
- Sharifian F. 2016: *Lingwistyka kulturowa*, „Etnolingwistyka. Z problemów języka i kultury”, nr 28, s. 31–58.
- Sharifian F. (red.) 2015: *The Routledge handbook of language and culture*, Routledge, London–New York.
- Skinner Q. 1989: *Language and political change*, [w:] T. Ball, J. Farr, R.L. Hanson (red.), *Political innovation and conceptual change*, Cambridge University Press, Cambridge–New York–Melbourne, s. 6–23.
- Spooner A. 1995: *The Oxford minireference thesaurus*, Clarendon Press, Oxford.
- SPXVI: *Słownik polszczyzny XVI wieku*, red. M.R. Mayenowa (t. 1–34), K. Mrowcewicz (t. 35–39), t. 1–22, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966–1994, t. 23–39, Instytut Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 1995–2021.

sstp: *Słownik staropolski*, red. S. Urbańczyk, t. 1–9, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław–Warszawa–Kraków 1953–1987, t. 10–11, Instytut Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk, Kraków 1988–2002.

Szczepankowska I. 2004: *Język prawny i Rzeczypospolitej w Zbiorze praw sądowych Andrzeja Zamoyskiego. Cz. I: Pojęcia prawne, Cz. II: Wypowiedzi normatywne*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok.

Woźniak E., Zarębski R. 2018: *O (nie)przydatności źródeł leksykograficznych w badaniach XIX-wiecznej terminologii prawnej*, „Język Polski” XCVIII, z. 4, s. 59–69.

WSJP PAN: *Wielki słownik języka polskiego PAN*, red. P. Źmigrodzki (online: <https://wsjp.pl/>, dostęp: 1 sierpnia 2023).

Summary

“Dangerous senses”. Research on the discourse of ancient epochs in the context of the theory of cultural cognition. The problems of sources and methods

Keywords: political discourse of the Polish-Lithuanian Commonwealth, historical semantics, cultural cognition, text and dictionary in the research on concept evolution.

The aim of the article is to demonstrate the role of the cultural context in historical linguistics research. In the first part, the author discusses the C.S. Lewis’ concept of highlighting the danger of being inspired by the dictionary definitions in works concerning historical linguistics. In the second part, presented are the examples of works by historians and historical linguists who had examined the terminology of the political system and the key concepts of the political discourse of the Polish-Lithuanian Commonwealth. The third part shows the possibilities of applying theories and methods of cultural cognition to similar research.